

Skakowska: Smutno, że na sali nie ma młodzieży

„Pracowaliśmy przez 20 lat i pomyślałam, że warto zapoznać naszych rodaków z naszą pracą – bardzo trudną i odpowiedzialną. Festiwal Kultury Kresowej stworzył już pewną własną, indywidualną atmosferę, która łączy Polaków-kresowiaków. Jesteśmy tam bardzo spokrewnieni duchem i każdy jedzie do Mragowa z chęcią spotkania się z przyjaciółmi. Dla mnie Mragowo jest stolicą kresowiaków” – powiedziała zw.lt animatorka polskiej kultury na Litwie Apolonia Skakowska.

Podczas uroczystości osoby najbardziej zasłużone dla festiwalu na Litwie otrzymały nagrody za swą działalność. Wśród laureatów znaleźli się m.in. dziennikarze Krystyna Adomowicz, Halina Jotkiało, Jadwiga Pomostko oraz fotograf Jerzy Karpowicz.

| *Mragowo jest stolicą kresowiaków*

Skakowska zauważyła, że na sali jest bardzo mało młodzieży. „Ubolewam nad tym, że chociaż młodzież tańczy, to znaczy, że akceptuje ten folklor. Bywam jednak często w szkołach, rozmawiam z uczniami i widzę, że młodzież wcale nie ciekawi się ludowością. To mnie bardzo smuci. I dzisiaj widzę salę bez młodzieży” – wyznała polska działaczka kulturowa na Wileńszczyźnie.

Zdaniem prezeski Centrum Kultury Polskiej propagowanie kultury ludowej powinno wychodzić od szkół. „Zainteresować mają nauczyciele. W jaki sposób? Opowiadając historię. Żywą historię. Z przykładami Polaków stąd. Młodzież lubi naśladować mądrych i wielkich Polaków” – zasugerowała Skakowska.

Podczas dzisiejszego koncertu, inaugurującego wystawę, wystąpiły zespoły: ”100 Uśmiechów” i ”Melodia”.

Wystawa w Domu Kultury Polskiej potrwa do 3 marca.